

## Wielkość i struktura polskiej emigracji w dobie kryzysu gospodarczego

### Wstęp

Nowy rozdział w historii polskiej migracji otworzył rok 2004, kiedy to Polska, partycypując w piątym, największym dotąd rozszerzeniu, stała się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej. Wydarzenie to wywołało istotne zmiany w skali, a także w preferowanych kierunkach migracji, co było związane w dużej mierze z otwieraniem kolejnych rynków pracy. Jak wynika z dostępnych danych, można przyjąć, iż w szczytowym okresie jeśli chodzi o rozmiary emigracji (2007), poza granicami kraju znajdowało się około 2270 tys. obywateli Polski<sup>1</sup>. Kwestia tak wysokiej liczebności polskiej emigracji oraz jej specyfika (wyjazdy osób młodych i wykształconych) stała się szeroko komentowanym tematem zarówno w kraju, jak i w grupie krajów będących głównymi „odbiorcami” fali polskiej emigracji.

Rozważania podjęte w niniejszej pracy ogniskują się wokół skali ruchów migracyjnych w Polsce w okresie 2004–2008, ze szczególnym uwzględnieniem roku 2008, kiedy to światowa recesja była najbardziej odczuwalna w Europie. Jej celem jest ukazanie pewnego rozdźwięku pomiędzy spodziewanymi implikacjami jednej z największych w historii recesji migracji a dotychczasowymi tendencjami na przykładzie Polski.

\* \* \*

Dyskusja dotycząca rozmiarów polskiej emigracji, zmieniając częściowo swój charakter, nasiliła się w obliczu światowego kryzysu gospodarczego, kiedy to polscy migranci stanęli przed wyborem powrotu do kraju lub też pozostania na emigracji i próby dostosowania się do zaistniałych warunków na rynku pracy. Zjawisko to było szczególnie widoczne w mediach donoszących o masowych migracjach

---

<sup>1</sup> *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski 2004–2008*, Główny Urząd Statystyczny, Materiał na konferencję prasową w dniu 28 sierpnia 2009 r., s. 2–4, [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_3583\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_3583_PLK_HTML.htm).

powrotnych. Powroty Polaków zamieniły się w swoisty news. Jeszcze na początku 2008 roku w czołowych brytyjskich, a także światowych mediach można było przeczytać nagłówki brzmiące: *Polish plumbers pack their bags as pickings get richer back east*<sup>2</sup> czy *Polish immigrants go home as work dries up in Britain*<sup>3</sup>. Głosów o podobnym wydźwięku nie brakowało również w polskich mediach<sup>4</sup>.

Debata o migracjach powrotnych Polaków stała się nie tylko tematem doniesień medialnych, ale również istotnym punktem w agendzie zagadnień dyskutowanych przez polski rząd, co potwierdza wymiar oczekiwań związanych ze spodziewanymi masowymi powrotami Polaków. Znalazło to odzwierciedlenie w licznych inicjatywach wychodzących naprzeciw spodziewanej fali powrotów z emigracji. W drugiej połowie 2008 roku (a więc już w czasie kryzysu gospodarczego) podczas wizyty premiera Donalda Tuska został zainaugurowany program *Masz plan na powrót?* W jego ramach został opracowany *Powrotnik. Nawigacja dla powracających*, będący źródłem „praktycznych porad odnośnie do przepisów i procedur, z którymi powracający emigranci mogą zetknąć się zamykając sprawy za granicą i po powrocie do Polski”<sup>5</sup>. Przyspieszono również prace legislacyjne mające ułatwić Polakom pracującym za granicą rozliczenia podatkowe.

W obliczu tej rozbudzonej debaty publicznej, z końcem 2009 roku zaczęły pojawiać się dane dotyczące rzeczywistych przepływów polskich migrantów do krajów Unii Europejskiej. Jak dotąd dostępne są dane za rok 2008 oraz szacunkowe informacje dotyczące roku następnego, a zatem już można pokusić się o wskazanie pewnych tendencji omawianego zjawiska. Szczególnie interesująca w tym kontekście wydaje się konfrontacja oczekiwań związanych z wpływem kryzysu na zjawisko migracji w Polsce, o których wspominałam, z dostępnym materiałem statystycznym. Istotne również wydaje się przytoczenie doświadczeń poprzednich recesji gospodarczych XX wieku, jak kryzys paliwowy w Europie w 1973 oraz kryzys azjatycki z lat 90., i przyjrzenie się im w perspektywie migracji: możliwe że i w tym wypadku przeszłość formułuje odpowiedzi na dziś.

Dwa najpotężniejsze załamania gospodarki XX wieku wpłynęły na migracje odmiennie. Mianowicie, azjatycki kryzys finansowy z lat 1997–1999 miał zasadniczo niewielki wpływ na poziom omawianego zjawiska w regionie, jakkolwiek odnotowano kilka poważnych zmian w liczebności migrantów gospodarek azja-

<sup>2</sup> A. Mostrous, Ch. Seib, *Polish plumbers pack their bags as pickings get richer back east*, „The Times”, <http://www.timesonline.co.uk/tol/news/uk/article3378851.ece>.

<sup>3</sup> J. Stinson, *Polish immigrants go home as work dries up in Britain*, „USA Today”, [http://www.usatoday.com/news/world/2008-12-03-poles\\_N.htm](http://www.usatoday.com/news/world/2008-12-03-poles_N.htm).

<sup>4</sup> Zob. [http://gospodarka.gazeta.pl/firma/1,31560,5198570,Polacy\\_wracaja\\_Anglicy\\_za\\_nimi.html](http://gospodarka.gazeta.pl/firma/1,31560,5198570,Polacy_wracaja_Anglicy_za_nimi.html), <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Polacy-masowo-wracaja-z-Anglii-z-calym-dobytkiem-1817596.html>.

<sup>5</sup> *Powrotnik*, [www.powroty.gov.pl](http://www.powroty.gov.pl).

tyckich. Charakterystyczne jest to, że w czasie trwania kryzysu w części krajów azjatyckich (Malezja, Tajlandia, Indonezja, Filipiny) liczba zasobów imigracyjnych wahała się, a w części wręcz stopniowo wzrastała (Chiny, Tajwan, Japonia)<sup>6</sup>. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać w polityce państw bazującej na deportacjach imigrantów oraz równoczesnym „eksporcie” osób bezrobotnych do bardziej rozwiniętych gospodarek w regionie. Z drugiej strony niektóre sektory, w tym uprawa ryżu oraz rybołówstwo w krajach takich, jak Tajlandia i Malezja, były całkowicie zależne od pracy migrantów, czego skutkiem było zadziałanie silnego lobby ze strony pracodawców na rzecz zatrzymania zasobów imigracyjnych<sup>7</sup>. Co również warto podkreślić, prowadzenie polityki deportacji migrantów stało się czynnikiem pogłębiającym recesję w części krajów azjatyckich, gdyż w relatywnie lepiej rozwiniętych gospodarkach azjatyckich obywatele nie decydowali się na wykonywanie prac dotąd podejmowanych przez migrantów, jako że byli postrzegani jako „podrzędni”. Istotną kwestią stało się również znaczne pogorszenie sytuacji materialnej migrantów pozostających w krajach goszczących, którzy byli zmuszeni przystąpić do pracy na warunkach opartych na wyzysku przez szukających oszczędności pracodawców<sup>8</sup>.

Dalekosiężne implikacje tendencji migracyjnych w Europie miał przebieg kryzysu naftowego z 1973 roku w Europie<sup>9</sup>. Zakończył on erę tak zwanych *guest worker migration* jako efekt recesji w Europie i szybko nabierającego siłę bezrobocia. Nastąpił początek migracji na zasadzie łączenia rodzin i osiedlania się na stałe w krajach emigracji, stwarzając początki formowania się nowych mniejszości etnicznych w państwach Europy<sup>10</sup>. Co ciekawe, nie nastąpiły migracje powrotne na szerszą skalę, w dużej mierze dlatego, że kryzys odbił się na sytuacji praktycznie wszystkich państw regionu, a strategia pozostania w kraju goszczącym z perspektywy emigrantów stała się bezpieczniejsza<sup>11</sup>.

Z przytoczonych doświadczeń możemy zatem wyciągnąć kilka wniosków. Po pierwsze, recesje miały większy wpływ na napływ nowych fal migrantów (hamując go) niż na odpływ, czyli migracje powrotne, co ukazał kryzys 1973

<sup>6</sup> *Migration and the financial crisis: How will the economic downturn affect migrants?*, Development Research Centre on Migration, Globalization and Poverty, „Briefing” 17 lutego 2009, s. 1–2, [http://www.migrationdrc.org/publications/briefing\\_papers/BP17.pdf](http://www.migrationdrc.org/publications/briefing_papers/BP17.pdf).

<sup>7</sup> *Ibidem*.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

<sup>9</sup> Kolosalne znaczenie wpływu kryzysu naftowego na tendencje migracyjne na świecie zasługuje na odrębne omówienie. W pracy jedynie ogólnie zarysowane zostaną arbitralnie wybrane przez autorki zjawiska, najbardziej adekwatne z punktu widzenia dalszych rozważań.

<sup>10</sup> K. Koser, *The Impact of financial crises on international migration: Lessons learned* 2009, International Organization for Migration, s. 11–12, [http://www.iom.int/jahia/webdav/shared/shared/mainsite/published\\_docs/serial\\_publications/mrs\\_37\\_en.pdf](http://www.iom.int/jahia/webdav/shared/shared/mainsite/published_docs/serial_publications/mrs_37_en.pdf).

<sup>11</sup> *Ibidem*.

roku. Po drugie, istnieje wysoko ryzyko pewnej marginalizacji oraz pogorszenia się sytuacji ekonomicznej osób pozostających w kraju emigracji, z czym z kolei spotkaliśmy się przy omawianiu azjatyckiej recesji lat 90. Pojawiła się także zależność między pogłębieniem kryzysu a odpływem migrantów wykonujących proste, niewymagające kwalifikacji zawody.

Zatem, na podstawie analizy dostępnego materiału statystycznego, przyjrzymy się zależnościom pomiędzy dotychczasową fazą kryzysu a zmianami ilościowymi polskiej emigracji w kontekście przepływów do czołówki państw przyjmujących: Wielkiej Brytanii, Niemiec, Irlandii oraz Niderlandów. Oczywiście pełen obraz efektu globalnego załamania gospodarczego w kontekście migracji jeszcze długo nie będzie jasny, wszak już dziś możemy zaobserwować pewne trendy. Jako że obecne migracje z Polski mają charakter głównie ekonomiczny, proponuję również przyrzeć się kilku wskaźnikom sytuacji gospodarczej w wymienionych krajach od momentu rozszerzenia UE, czyli 2004 roku, po rok 2009<sup>12</sup>. Czy obecny kryzys powieli dotychczasowe doświadczenia, czy też nada nowy ton zjawisku migracji?

Mianowicie do 2008 roku polska gospodarka opierała się globalnej recesji. Dane ukazują relatywnie niski spadek produktu krajowego brutto w stosunku do roku poprzedniego oraz malejące bezrobocie. Jednak już w 2009 roku kryzys dał się we znaki również w kraju – roczne tempo wzrostu PKB diametralnie spadło z 5,0% do 1,7%, choć w stosunku do omawianych krajów goszczących nadal utrzymuje się na dodatnim poziomie (zob. tab. 1). Z danych wynika, że państwa tak zwanej starej Unii zostały niepomiaralnie silniej dotknięte przez światową recesję. Przepaść w ogólnie rozumianym poziomie życia pomiędzy głównymi państwami przyjmującymi a Polską nadal jest ogromna, co doskonale obrazuje wskaźnik PKB *per capita*, ponad dwa razy niższy w Polsce przez cały okres od akcesji po rok 2008 w stosunku do krajów o największych zasobach imigracyjnych z Polski: Wielkiej Brytanii, Irlandii, Niemiec oraz Niderlandów (zob. tab. 1 i 2). To także wysokie różnice płacowe utrzymujące się mimo kryzysu (zob. ryc. 1). Z tych też powodów zdecydowana większość Polaków emigruje w celach zarobkowych (aczkolwiek wraz z upływem czasu zwiększa się liczba osób będących członkami rodzin polskich emigrantów, pozostających na ich utrzymaniu małżonków, dzieci). Według danych szacunkowych Głównego Urzędu Statystycznego osoby, które wyjechały w okresie od maja 2004 roku do końca roku 2008, w 80–90% przypadków przebywały za granicą, podejmując pracę lub jej poszukując<sup>13</sup>.

<sup>12</sup> J. Frelak, B. Rogulska, *Powroty do Polski. Wyniki badań*, Warszawa 2008, *passim*, <http://www.isp.org.pl/files/6427608760871582001209562869.pdf>.

<sup>13</sup> *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski...*

Tabela 1. Podstawowe wskaźniki dla polskiej gospodarki w latach 2004–2009

Polska						
	2004	2005	2006	2007	2008	2009
PKB <i>per capita</i> (mierzony w PPS)	51	51	52	54	56	b.d.
Roczna stopa bezrobocia (%)	19,0	17,8	13,9	9,6	7,1	8,2
Zmiana PKB w ujęciu rocznym (%)	5,3	3,6	6,2	6,8	5,0	1,7

PPS – Purchasing Power Standarts (EU-27 = 100); b.d. – brak danych

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

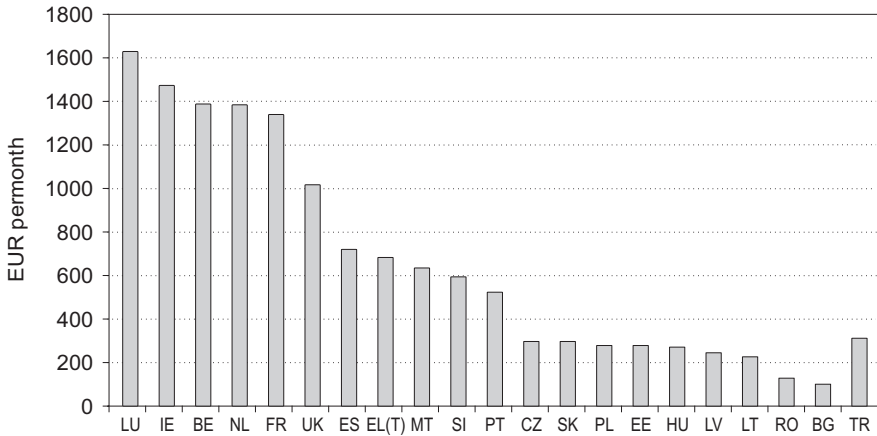
Tabela 2. Podstawowe wskaźniki dla gospodarek czołówki państw przyjmujących polską emigrację w latach 2004–2009 – zestawienie

Wielka Brytania						
	2004	2005	2006	2007	2008	2009
PKB <i>per capita</i> (mierzony w PPS)	124	122	120	117	116	b.d.
Roczna stopa bezrobocia (%)	4,7	4,8	5,4	5,3	5,6	7,6
Zmiana PKB w ujęciu rocznym (%)	3,0	2,2	2,9	2,6	0,5	-4,9
Irlandia						
	2004	2005	2006	2007	2008	2009
PKB <i>per capita</i> (mierzony w PPS)	142	144	145	148	135	b.d.
Roczna stopa bezrobocia (%)	4,6	4,4	4,5	4,6	6,3	11,9
Zmiana PKB w ujęciu rocznym (%)	4,6	6,2	5,4	6,0	-3,0	-7,1
Niemcy						
	2004	2005	2006	2007	2008	2009
PKB <i>per capita</i> (mierzony w PPS)	116	117	116	116	116	b.d.
Roczna stopa bezrobocia (%)	9,8	10,7	9,8	8,4	7,3	7,5
Zmiana PKB w ujęciu rocznym (%)	1,2	0,8	3,2	2,5	1,3	-4,9
Niderlandy						
	2004	2005	2006	2007	2008	2009
PKB <i>per capita</i> (mierzony w PPS)	129	131	131	132	134	b.d.
Roczna stopa bezrobocia (%)	4,6	4,7	3,9	3,2	2,8	3,4
Zmiana PKB w ujęciu rocznym (%)	2,2	2,0	3,4	3,6	2,0	-4,0

PPS – Purchasing Power Standarts, (EU-27 = 100); b.d. – brak danych

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

Jak zatem migracje z Polski zmieniły się w czasie dotychczasowej fazy recesji? Według szacunku przedstawionego w sierpniu 2009 roku przez Główny Urząd Statystyczny, w końcu 2008 roku poza granicami Polski przebywało czasowo około



Ryc. 1. Miesięczne minimalne płace w wybranych krajach UE w 2009 roku

Źródło: Eurostat.

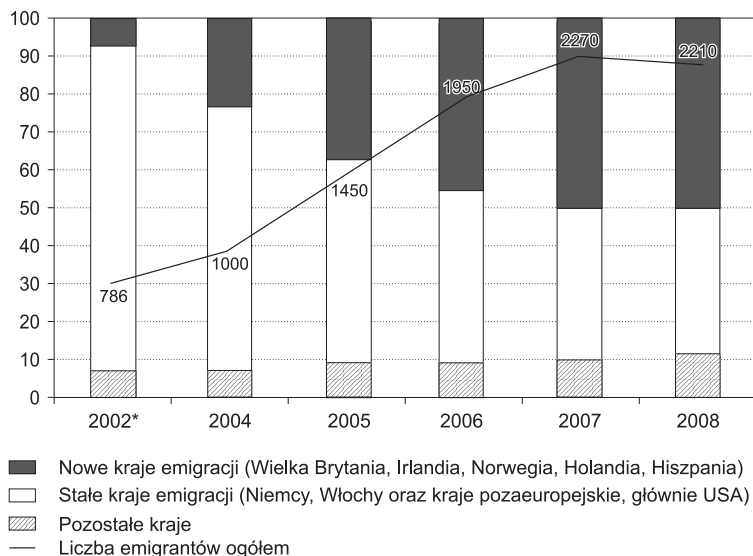
2210 tys. mieszkańców naszego kraju, co stanowi liczebność o 60 tys. mniejszą niż w 2007 roku (około 2270 tys.) przy czym ponad 1887 tys. osób – w Europie (zob. ryc. 2). Zdecydowana większość – około 1820 tys. – emigrantów z Polski przebywała w krajach członkowskich Unii Europejskiej, liczba ta zmniejszyła się o 40 tys. w stosunku do 2007 roku. Spośród krajów UE najwięcej osób znalazło się w Wielkiej Brytanii (650 tys.), Niemczech (490 tys.), Irlandii (180 tys.) i Niderlandach (108 tys.).<sup>14</sup> Należy podkreślić, że mimo zaobserwowanego spadku liczby polskich emigrantów w krajach Unii Europejskiej w 2008 roku była ponad dwukrotnie wyższa w porównaniu z początkowym okresem naszego członkostwa w UE. Co więcej, pełnych danych za rok 2009 jeszcze nie ma, ale na podstawie szacunków można wnioskować, że sytuacja nie uległa radykalnej zmianie.

Wśród czołówki państw przyjmujących największym szacowanym spadkiem polskiej emigracji charakteryzuje się Wielka Brytania (prawie 6% w stosunku do roku poprzedniego) oraz Irlandia (ze spadkiem wynoszącym 10%), czyli państwa, które zostały znacząco dotknięte załamaniem gospodarczym (ryc. 3).

Wy tłumaczenie takiego stanu jest motywowane głównie spadkiem nowych migracji, co znajduje potwierdzenie w danych przedstawionych w 2009 roku przez brytyjski Home Office. Raport stwierdza wyraźny spadek aplikacji z krajów Europy Środkowo-Wschodniej do brytyjskiego systemu Worker Registration Scheme<sup>15</sup>, a – co podkreślają sami autorzy – głównie zdeterminowane jest to spadkiem aplikacji Polaków, którzy w okresie od 1 maja 2004 roku do 31 marca 2009 stano-

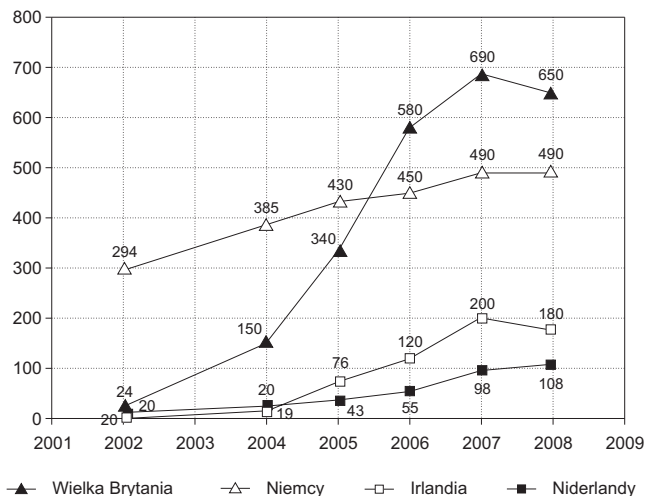
<sup>14</sup> *Ibidem*. Dane te dotyczą tylko osób przebywających czasowo za granicą powyżej 3 miesięcy, z założenia nie obejmują one migracji sezonowych.

<sup>15</sup> Brytyjski system ewidencjonowania, w którym każda osoba zatrudniona w Wielkiej Brytanii powyżej jednego miesiąca ma obowiązek zgłoszenia się do Home Office i rejestracji w programie. Niedopilnowanie tej kwestii niesie za sobą poważne konsekwencje.



Ryc. 2. Wielkość (w tys.) i struktura polskiej emigracji w latach 2002–2008 na podstawie szacunków GUS i danych spisowych

Źródło: Biuletyn Migracyjny, nr 24, 2009.

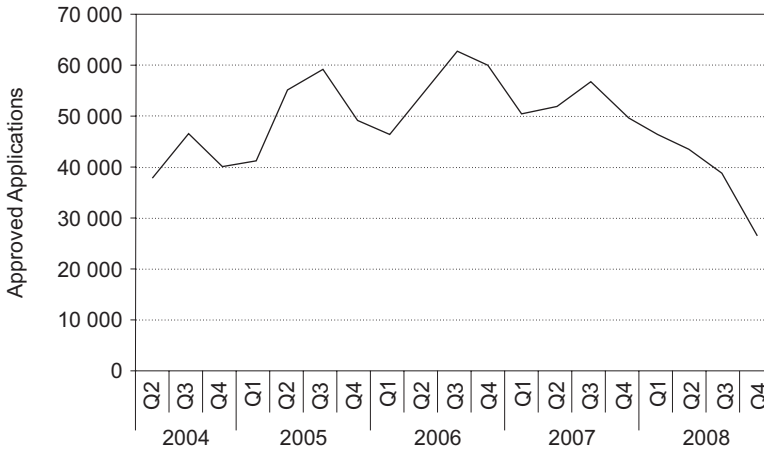


Ryc. 3. Szacunkowe dane GUS dotyczące zmiany stanu emigracji polskiej w czołówce krajów przyjmujących w latach 2002–2008 (liczba emigrantów w tys.)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

wili 66% zaakceptowanych aplikantów<sup>16</sup>. Oczywiście spadek ten może być determinowany przez inne przyczyny, wszak jego gwałtowne tempo wskazuje na duże

<sup>16</sup> *Accession Monitoring Report May 2004 – March 2009, A8 Countries*, London: Home Office, s. 8, [http://www.ukba.homeoffice.gov.uk/sitecontent/documents/aboutus/reports/accession\\_monitoring\\_report/report-19/may04-mar09?view=Binary](http://www.ukba.homeoffice.gov.uk/sitecontent/documents/aboutus/reports/accession_monitoring_report/report-19/may04-mar09?view=Binary).



Ryc. 4. Aplikacje do systemu WRS z krajów A8 w Wielkiej Brytanii, 2004–2008

Źródło: Home Office, Accession Monitoring Report.

prawdopodobieństwo czynnika recesji (ryc. 4). Tezę tę potwierdzają dane ewidencyjne z Irlandii (ryc. 5).

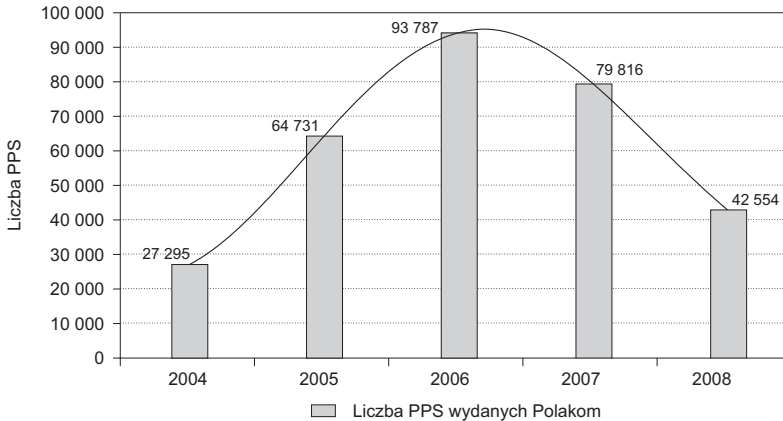
Krajem, w którym szacowana liczba polskich emigrantów nie uległa zmianie są Niemcy, co po części można tłumaczyć bliskością geograficzną. W literaturze istnieje pogląd, iż kryzys osłabia skłonność do podjęcia ryzyka, a decyzja migracyjna niewątpliwie wiąże się z ryzykiem, które w przypadku sąsiedztwa krajów jest zdecydowanie obniżone<sup>17</sup>. Także charakter polskiej emigracji może mieć wpływ na ten stan, ponieważ w dużej mierze polska emigracja znajdująca się w Niemczech jest konsekwencją napływu przedakcesyjnego. Wskazuje się również, że jest migracją trwałą, a co za tym idzie – mniej podatną na czynnik ekonomiczny.

Interesujący wydaje się ponaddziewięcioprocentowy wzrost stanu polskich zasobów imigracyjnych w stosunku do roku poprzedniego w Niderlandach. Fakt ten można interpretować w ten sposób, że recesja ma znaczenie dla preferencji migracyjnych Polaków. Mimo pogarszającej się sytuacji gospodarczej w Niderlandach kraj ten jest wciąż atrakcyjny dla migrantów zarobkowych za sprawą wysokiego PKB *per capita* oraz wysokich płac, zatem strumień migracyjny odpływający z krajów starej Unii mógł w części „wplynąć” do tego kraju.

Kolejną kwestią jest zjawisko migracji powrotnych, które stały się głównym obiektem spekulacji w Polsce. Przede wszystkim trzeba sobie uświadomić, iż nie

<sup>17</sup> W. Sommerville, M. Sumption, *Immigration in the United Kingdom: The recession and the Beyond*, Migration Policy Institute, 2009, s. 19, <http://www.migrationpolicy.org/pubs/Immigration-in-the-UK-The-Recession-and-Beyond.pdf>.





Ryc. 5. Liczba numerów PPS (Personal Public Service) wydanych obywatelom RP w latach 2004–2008<sup>18</sup>

Źródło: Informacja w sprawie zatrudnienia obywateli polskich w pastwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Szwajcarii oraz obywateli pastw EOG w Polsce.

jest to zjawisko rejestrowane w żaden sposób. Wszakże możemy posłużyć się literaturą przedmiotu oraz przyjrzeć się badaniom ankietowym przeprowadzonym z emigrantami, które trzeba jednak traktować z dużą ostrożnością.

Generalnie uważa się, iż czynnik ekonomiczny oddziałuje silniej na strumień emigracyjny, podczas gdy migracje powrotne motywowane są głównie przez czynniki pozaekonomiczne, na przykład: czynnik rodzinny, koszt i możliwości powrotu, i czas pobytu. Wskazuje się także na czynnik warunków w kraju macierzystym<sup>19</sup>. Co ciekawe, autorzy raportu *Immigration in the United Kingdom: The Recession and The Beyond* stawiają tezę, iż zjawisko migracji powrotnych nasila się nie w momencie zapaści ekonomicznej, lecz w czasie, gdy gospodarka zwyżkuje.

Skonfrontujmy zatem teorię z realiami. Mianowicie Portal Money.pl w dniach 20–27 października 2008 roku poddał badaniu ankietowemu blisko dwa tysiące internautów pracujących za granicą, aby stwierdzić, czy prognozy dotyczące masowych powrotów są prawdziwe. Wyniki okazały się interesujące: mimo że chęć powrotu do kraju zadeklarowała ponad połowa polskich emigrantów, to tylko prawie czterech na dziesięciu z nich, czyli niemal 22% wszystkich emigrantów, wykazało zamiar powrotu z emigracji w roku badania bądź następnym. Według raportu największą tęsknotę za krajem odczuwały osoby, które stosunkowo niedawno wyjechały do pracy za granicą. Spośród tych emigrantów, którzy

<sup>18</sup> System PPS jest odpowiednikiem połączenia polskiego NIP i PESEL.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 24.

za granicą pracowali krócej niż rok, blisko dwie trzecie zadeklarowało powrót do Polski<sup>20</sup>. Co więcej, zamiar powrotu najczęściej deklarowali rodacy, którzy wyjechali do Irlandii. Z badań Money.pl wynika jednak, że jeśli chodzi o chęć powrotu do Polski, to nie kryzys skłonił ich do takiej decyzji. Aż 79% respondentów jako główny powód podało rodzinę. Kwestie ekonomiczne na chęć powrotu wpływały znacznie mniej: stała praca w Polsce przekonała jedynie niecałe 17% emigrantów. Ogólna sytuacja ekonomiczna miała wpływ na decyzję 11,5% badanych, a stosunek zagranicznych zarobków do tych, które można było osiągnąć w Polsce, stanowił argument dla zaledwie 7,9% ówczesnych emigrantów. Wyniki ankiety Money.pl ukazały jeszcze jeden interesujący aspekt związany z powracającymi emigrantami, mianowicie blisko 12% spośród osób deklarujących powrót do kraju stwierdziło zamiar reemigracji, a blisko połowa (48,5%) nie wykluczyła tej możliwości<sup>21</sup>.

Znamienne w tym kontekście wydaje się spojrzenie na sytuację ekonomiczną polskiej emigracji decydującej się tak licznie pozostać w kraju goszczącym. Istotną kwestią są tu tak zwane *remittances*, czyli transfery pieniężne przekazywane przez migrantów do kraju macierzystego, w tym wypadku do Polski. Według szacunków Narodowego Banku Polskiego w latach 2004–2008 transfery pieniężne z migracji wyniosły 70 mld złotych<sup>22</sup>. Niepokoi wszakże fakt, iż zgodnie z danymi Migration Policy Institute wysokość transferów pomiędzy I kwartałem 2008 roku i I kwartałem 2009 roku spadła o 27%, co stawia Polskę wraz z Turcją i Mołdową w trójce krajów emigracyjnych na świecie, które w czasie obecnego kryzysu gospodarczego zostały dotknięte największym spadkiem transferów (tab. 3)<sup>23</sup>.

Ze względu na to, że gospodarki Wielkiej Brytanii i Irlandii – krajów o najwyższej liczebności polskiej emigracji – najbardziej dotknięte zostały przez światową recesję, część migrantów mogła postanowić przyjąć mniej korzystne warunki płacowe, a część wręcz stracić pracę. Wytłumaczeniem tej sytuacji może być także rezygnacja ze wsparcia finansowego bliskich w kraju jako części strategii przetrwania w kraju przyjmującym, jakkolwiek jest to sygnał o możliwie pogarszającej się sytuacji finansowej polskiej emigracji.

<sup>20</sup> Jak wynika z badań Money.pl, chęć powrotu do kraju maleje wraz z liczbą lat spędzonych na emigracji.

<sup>21</sup> B. Dwornik, *Raport Money.pl. Obalamy mit – nie będzie masowych powrotów z emigracji*, Wrocław 2008, *passim*, <http://praca.money.pl/wiadomosci/artykul/obalamy;mit;-nie;bedzie;masowych;powrotow;z;emigracji,196,0,381636.html>.

<sup>22</sup> Co jednak trzeba podkreślić, cały czas wielkie kwoty pieniędzy transferowane są do Polski kanałem nieoficjalnym.

<sup>23</sup> *Migration and the global recession*, Migration Policy Institute, 2009, s. 80, <http://www.migrationpolicy.org/pubs/MPI-BBCreport-Sept09.pdf>.

Tabela 3. Zmiany w przepływach transfery wśród czołówki krajów otrzymujących największe środki finansowe z migracji, 2008/2009

Kraje otrzymujące najwyższe transfery z migracji	Zmiana procentowa	Główne kraje przyjmujące migrantów z danego kraju
Pakistan	23	Indie, Arabia Saudyjska
Bangladesz	16	Indie, Arabia Saudyjska
Wyspy Zielonego Przylądka	6	Portugalia, USA, Francja, Niderlandy
Filipiny	3	USA, Arabia Saudyjska
Jordania	-1	Zachodni Brzeg i Strefa Gazy, Arabia Saudyjska
Salwador	-11	USA, Kanada
Honduras	-11	USA, Nikaragua
Kenia	-11	USA, Tanzania
Meksyk	-12	USA, Kanada
Maroko	-12	Francja, Hiszpania
Ekwador	-21	Hiszpania, USA
Polska	-27	Wielka Brytania, Niemcy, Irlandia
Mołdowa	-37	Rosja, Włochy
Turcja	-43	Niemcy, Francja

Źródło: Migration and the global recession, Migration Policy Institute.

## Zakończenie

Konkludując, na podstawie zebranych danych widoczny jest wyraźny rozdźwięk między pojawiającymi się głosami w debacie publicznej a rzeczywistymi przepływami polskiej emigracji. Żadne dane nie świadczą bowiem o masowych migracjach powrotnych, a jedynie wskazują na powielenie wspomnianych doświadczeń, iż kryzysy nie sprzyjają mobilności zawodowej, wpływając w większej mierze na napływ emigrantów (hamując go), niżli potęgując migracje powrotne. Obecna faza kryzysu pokazuje, iż wśród polskich emigrantów dominuje strategia przetrwania na emigracji, co wiąże się z globalnym charakterem recesji w skali makro, a jednocześnie chęcią zminimalizowania ryzyka wśród migrantów w skali mikro. Możliwym efektem recesji staje się z kolei pogarszająca się sytuacja finansowa samych migrantów jako koszt przyjęcia takiej strategii.

Oczywiście zarysowany przeze mnie obraz migracji w Polsce nie jest pełny i z pewnością jeszcze długo taki pozostanie. Jednak traktując z powagą lekcje, jakich czasami dramatycznie udzielała nam recesja, trzeba podkreślić, że nie można ignorować zjawisk nawet najbardziej nieprzewidywalnych i nie należy rezy-

gnować z rzetelnego ich opisu. Takimi zjawiskami są właśnie procesy migracyjne. W Polsce są one aktualne, zwłaszcza w obliczu roku 2011, kiedy to Niemcy otworzą dla Polski rynek pracy. Czy w tej perspektywie dojdzie do nowej fali migracji z Polski, czy też miejsca pracy w Berlinie znajdą Polacy mieszkający obecnie w Cork i Limerick? Jakie będą konsekwencje dla polskiej gospodarki? Te i inne pytania powinniśmy zadawać już dziś.

## Bibliografia

- Accession Monitoring Report May 2004–March 2009*, A8 Countries, London: Home Office, <http://www.ukba.homeoffice.gov.uk>.
- Dwornik B., *Raport Money.pl. Obalamy mit- nie będzie masowych powrotów z emigracji*, Wrocław 2008, <http://praca.money.pl/>.
- Eu economic data 3–2009*, Eurostat Pocketbook, s. 12–15, 106–107, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu>.
- Frelak J., Rogulska B., *Powroty do Polski. Wyniki badań*, Warszawa 2008, <http://www.isp.org.pl/>.
- Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski 2004–2008*, Główny Urząd Statystyczny, Materiał na konferencję prasową w dniu 28 sierpnia 2009 r., s. 2–4, [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_3583\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_3583_PLK_HTML.htm).
- Informacja w sprawie zatrudnienia obywateli polskich w państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Szwajcarii oraz obywateli państw EOG w Polsce*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2009, <http://www.saz.org.pl/>.
- Koser K., *The impact of financial crises on international migration: Lessons learned*, 2009, International Organization for Migration, <http://www.iom.int/>.
- Labour market statistics*, Eurostat Pocketbook, 2009, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu>.
- Migration and the financial crisis: How will the economic downturn affect migrants?*, Development Research Centre on Migration, Globalization and Poverty, „Briefing” 17.02.2009. Publikacja dostępna w formie elektronicznej: <http://www.migrationdrc.org/>.
- Migration and the global recession*, Migration Policy Institute, 2009, s. 80, <http://www.migration-policy.org/>.
- Mostrous A., Seib Ch., *Polish plumbers pack their bags as pickings get richer back east*, „The Times” [online], <http://www.timesonline.co.uk/>.
- Sommerville W., Sumption M., *Immigration in the United Kingdom: The recession and the Beyond*, Migration Policy Institute, 2009, <http://www.migrationpolicy.org>.
- Stinson J., *Polish immigrants go home as work dries up in Britain*, „USA Today”, <http://www.usa-today.com/>.
- Wciąż ponad 2 miliony nieobecnych*, „Biuletyn Migracyjny” 2009, nr 24. Ośrodek badań nad migracjami, [www.biuletynmigracyjny.uw.edu.pl](http://www.biuletynmigracyjny.uw.edu.pl).
- [www.powroty.gov.pl](http://www.powroty.gov.pl).

## The size and structure of the polish emigration in the face of the global economic crisis

### Summary

Deliberations in this paper are focused on Polish migration outflows within the space of years 2004–2008, with the main emphasis on 2008 as a year when the world recession was the most perceptible in Europe. The purpose of Author is to show kind of dissonance between expected (mainly

by media) implications of the world economic downturn on migration and current experience supported by Polish example. The Author outlines the two major economic downturns: the 1973 oil crisis and the Asian financial crisis in the late 1990s and their impacts on migration. Having based the study on literature and statistical data review, the author looks at a connection between current phase of crisis and quantitative change of Polish migration based on outflows to leading host countries: the United Kingdom, Germany, Ireland and the Netherlands. The data indicates that currently migration flows follow a pattern set by these world recessions, which do not conduce an occupational mobility. The article presents that the global economic slowdown has a greater impact on inhibition new inflows to European countries rather than encouraging return migration, that the predominate strategy among polish emigration is “strategy of survival” in host country. The Author also raised the worsening financial condition of Polish emigration seen from the angle of remittance flows.